

PODRÓŻE MARZEŃ

Dublin – irlandzki kocioł

Dublin słynie z bogatej historii sięgającej czasów celtyckich, ciemnego piwa Guinness i setek pubów. Wszędzie można usłyszeć język polski.

To miasto można odwiedzać wielokrotnie i za każdym razem przejść zupełnie inną trasę. Za pierwszym razem warto zobaczyć majestatyczny Zamek Dubliński oraz średniowieczne katedry: Kościoła Chrystusowego i Świętego Patryka. Według legendy św. Patryk nawrócił Irlandczyków, wykorzystując koniczynę, aby wyjaśnić im pojęcie Trójcy Świętej. Nie mogli bowiem pojąć, że trzy osoby są równocześnie jednym Bogiem. Trójlistna koniczynka do dzisiaj stanowi jeden z ważnych symboli Irlandii.

Następnie ruszamy do Trinity College. Uczelnia została założona w 1592 roku przez królową Elżbietę I. Początkowo przyjmowała wyłącznie protestantów. Zakaz kształcenia studentów katolickich zniesiono dopiero w 1873 roku. Do jej absolwentów należą Oscar Wilde, Thomas Moore i laureat literackiej nagrody Nobla Samuel Beckett.

ŚREDNIOWIECZNY KSIĘGOZBIÓR

Najciekawszym miejscem kampusu jest biblioteka. Znajdujące się w niej tomy wypełniają pomieszczenie od podłogi aż po samo

sklepienie. Znana jest głównie z imponującej kolekcji średniowiecznych manuskryptów, a w szczególności – słynnej Księgi z Kells. Trinity College warto zwiedzić chociażby po to, żeby później bez wyrzutów sumienia udać się na wyprawę po okolicznych pubach.

James Joyce pisze w „Ulyssesie”, że niezłą łamigłówką byłoby przejście Dublina bez zachaczenia o jakikolwiek pub. Teorię tę postanawiam sprawdzić w Temple Bar, dzielnicy słynącej z nocnego życia. Oprócz pubów pełno tu galerii, sklepików i kawiarenek. Co parę kroków napotykamy młodych ludzi świętujących wieczory panieńskie lub kawalerskie. Z położonych dookoła lokali słychać graną na żywo muzykę, a imprezowy tłum wylewa się na ulice.

JAK NALEWAĆ GUINNESSA?

Najpopularniejszą atrakcją miasta jest jednak Browar Guinnessa. Znajduje się w nim muzeum, w którym poznamy sekrety warzenia piwa, jego przechowywania, transportu oraz reklamy na całym świecie. Można również nauczyć się nalewać idealną pintę. Zwiedzanie kończy się degustacją piwa w położonym na najwyższym piętrze Gravity Bar. Podobno nigdzie nie smakuje ono równie dobrze jak w Dublinie!

Przed powrotem do hotelu pora na szybkie zakupy na Grafton Street. To adres obowiązkowy dla turystów, ale niezbyt przyjazny dla portfela. Latem roi się tutaj od kwiatciarek, ulicznych muzyków i performerów. Na ulicy oprócz sklepów i restauracji znajduje się pomnik Molly Malone, przedstawiający piękną handlarke ryb, która umarła w młodym wieku. Jak śpiewa Sinéad O'Connor, jej duch wciąż krąży ulicami Dublina, zachwalając świeże małże i kraby.

DZIEŃ ŚWIĘTEGO PATRYKA

Co roku 17 marca największe zabytki Dublina zostają podświetlone na zielono. Odwiedzający miasto w tym czasie mogą wziąć udział w festiwalu piwa i whiskey, obejrzeć wyścigi łodzi na rzece Liffey lub wybrać się na pieszą wycieczkę śladami patrona Irlandii.

Informacje praktyczne:

Kiedy jechać: Najlepszą porą na odwiedzenie Irlandii jest okres od czerwca do sierpnia. Temperatury oscylują wtedy wokół przyjemnych 20°C.

Język: Językami urzędowymi są angielski i irlandzki.

Waluta: Euro; 1 euro = 4,14 złotych.

Wiza: Nie jest wymagana. Dokumentem uprawniającym do wjazdu na terytorium Irlandii jest paszport lub dowód osobisty.

Trzy rzeczy, które musisz zrobić:

Wybierz się na wycieczkę do Klifów Moheru – te zbudowane z wapieni i piaskowców formacje skalne to jedna z głównych atrakcji wyspy. Na szczycie klifu wznosi się XIX-wieczna wieża, służąca jako punkt obserwacyjny.

Odwiedź centrum dziedzictwa Dublina – interaktywna ekspozycja przedstawiająca świat Wikingów i życie w średniowiecznym Dublinie obejmuje swym zasięgiem kilka stuleci. Przymierzmy tutaj stroje Wikingów, poznamy alfabet runiczny i dowiemy się, czym uśmierzano ból zęba 700 lat temu.

Spróbuj lokalnych przysmaków – takich jak czarny pudding (podobny do naszych krupnioków), zapiekanka pasterska z ziemniakami i jagnięciną, nadziewane świńskie ogonki czy policzki wołowe podawane z grzybami i selerem. Tradycyjnych dań najlepiej skosztować w restauracji The Pig's Ear lub nagrodzonym gwiazdką Michelin Chapter One.

MAGDALENA CHROMIK



Katedra Kościoła Chrystusowego jest najstarszym kościołem w stolicy Irlandii



Molly Malone - piękna sprzedawczyni ryb zmarła młodo na febrę



Ubrane na zielono skrzaty to stworzenia przynoszące szczęście